

Instytut Pamięci Narodowej - Wrocław

<https://wroclaw.ipn.gov.pl/wro/sledztwa/sledztwa/oddzialowa-komisja-we-wroclawi/31473,Sledztwa-zakonczone-w-udaniem-postanowienia-o-umorzeniu.html>
24.05.2024, 16:29

Śledztwa zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu

Zbrodnie komunistyczne

- 1. Śledztwo w sprawie bezprawnego pozbawienia wolności, poprzez internowanie w okresie od 12-17 grudnia 1981 r. w Opolu, co najmniej 89-ciu osób, jako realizację decyzji o internowaniu wydanych na podstawie art. 42 nieobowiązującego w tym czasie dekretu o stanie wojennym przez miejscowych Komendantów Wojewódzkich Milicji Obywatelskiej, co stanowiło zbrodnię komunistyczną (S. 41.2017.Zk), poprzednia sygnatura S 34/07/Zk .**

W ramach niniejszego postępowania przesłuchano w charakterze świadków - pokrzywdzonych na skutek internowania w grudniu 1981r. Z treści zeznań wynikało, iż w czasie zatrzymań w celu internowania dochodziło do nieprawidłowości, ale większość z nich mogła być oceniana jedynie w kategoriach braku kultury osobistej funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa oraz Milicji Obywatelskiej, nie zaś w kategoriach zbrodni komunistycznej. W zeznaniach powtarzała się natomiast informacja o proponowaniu zatrzymanym podpisania, tzw. lojalki lub skorzystania z możliwości wyjazdu z kraju w zamian za zaprzestanie swojej działalności opozycyjnej. Przesłuchano także w charakterze świadka byłego Komendanta Wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej w Opolu - Juliana.U na okoliczność wprowadzenia stanu wojennego na Opolszczyźnie. Zeznał on, iż na kilka dni przed wprowadzeniem stanu wojennego z uwagi na zły stan zdrowia został hospitalizowany w opolskim szpitalu, gdzie przebywał aż do stycznia 1983 r., podkreślił też, iż koordynacją działań związanych z zatrzymaniem poszczególnych opozycjonistów zajmował się jego Zastępca do spraw Służby Bezpieczeństwa, który był odpowiedzialny za sprawne przeprowadzenie zatrzymań w celu internowania, ustalono, że zastępca ten zmarł, zanim wszczęto postępowanie. Przesłuchania objęły także byłych Naczelników Wydziałów Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Opolu i dotyczyły one przebiegu internowania opolskich opozycjonistów i udziału tychże naczelników w zatrzymywaniu i osadzaniu w ośrodkach odosobnienia członków „Solidarności”. Zeznali oni, iż nie mieli prawa autorytarnego wskazywania konkretnych osób podlegających internowaniu, jak również możliwości podejmowania indywidualnych decyzji o zwolnieniu już internowanych osób, bowiem takie prawo zarezerwowane było do wyłącznej kompetencji Zastępcy szefa Służby Bezpieczeństwa w Opolu - Tadeusza N. Prowadząc śledztwo pozyskano z

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej akta osobowe byłych komendantów i naczelników najważniejszych wydziałów Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Opolu oraz akta wtedy internowanych i przeprowadzono procesowe oględziny tych akt, zabezpieczając w ten sposób, m.in. decyzje o internowaniu. W sprawie powołano biegłego z zakresu pisma ręcznego dla wyjaśnienia, kto podpisywał decyzje o internowaniu opolskich opozycjonistów. Biegły ustalił, iż Zastępca Komendanta do Spraw Służby Bezpieczeństwa w Opolu – Tadeusz N. podpisał decyzje o internowaniu 66 osób, natomiast pozostałe decyzje - Zastępca Komendanta do spraw Służby Milicji – Józef O., bądź Zastępca Naczelnika Wydziału Śledczego Służby Bezpieczeństwa – Jan P. Okazało się, że te osoby także nie żyją.

W dniu 23 grudnia 2015r. wydano postanowienie o umorzeniu śledztwa, przyjmując jako jego podstawę: śmierć sprawców przestępstwa, niewykrycie sprawców przestępstwa, brak ustawowych znamion przestępstwa i brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa.

Postanowienie o umorzeniu śledztwa zostało zaskarżone przez dwóch pokrzywdzonych. Sąd Rejonowy w Opolu – Wydział II Karny przychyłając się do wniosków skarżących w dniu 20.04.2017r. uchylił postanowienie, nakazując dalsze kontynuowanie sprawy, poprzez uzupełniające przesłuchanie w charakterze świadka ówczesnego Komendanta Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Opolu - Juliana U. i w zależności od treści złożonych przez niego zeznań dokonanie ponownej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Czynność zlecona przez Sąd Rejonowy w Opolu nie została wykonana albowiem osoba ta zmarła. W związku z tą sytuacją dnia 25 września 2017r. przedmiotowe śledztwo ponownie umorzono z tych samych powodów, jak w przypadku pierwszej decyzji kończącej sprawę. Postanowienie o umorzeniu śledztwa jest prawomocne.

2. Śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez Komendanta Wojewódzkiego MO we Wrocławiu w okresie od 13.12.1981r. do 31.12.1982r., poprzez wydawanie poleceń zatrzymania, a następnie internowanie członków związku NSZZ „Solidarność” na podstawie decyzji administracyjnych opartych o nieistniejącą podstawę prawną i z pominięciem przeprowadzenia stosownego postępowania, a tym samym bezprawne pozbawienie wolności nie mniej niż 1500 osób na czas przekraczający 7 dni co stanowiło zbrodnię komunistyczną (S 18/07/Zk).

Z uzyskanych natomiast z Biura Edukacji Publicznych IPN orientacyjnych danych dotyczących liczby osób internowanych przez Komendanta Wojewódzkiego we Wrocławiu wynika, że bezprawnie pozbawionych wolności mogło zostać około 1500 osób.

Opierając się na dotychczas zgromadzonym materiale dowodowym stwierdzić należy, że polecenie zatrzymania, a następnie decyzje o internowaniu sporządzone w okresie od 12-17 grudnia 1981 roku wobec byłych działaczy NSZZ Solidarność zostały wydane na podstawie nieistniejącego prawa. Wskazany bowiem w zdecydowanej większości decyzji akt prawny o nazwie Dekret z dnia 12 grudnia 1981r. o ochronie bezpieczeństwa i porządku publicznego w czasie obowiązywania stanu wojennego nigdy nie obowiązywał w porządku prawnym. Pozbawienie zatem wolności pokrzywdzonych już z formalnych chociażby względów było bezprawne.

Ponadto wydanie decyzji, jak wynika z oględzin akt archiwalnych nie było poprzedzone przeprowadzeniem żadnego postępowania i miało charakter „masowy”.

Z poczynionych ustaleń wynika, że Komendantem Wojewódzkim MO we Wrocławiu, który wydawał polecenia zatrzymania i decyzje o internowaniu był płk Zdzisław B, który zmarł 13.06.1988 roku.

Osoby z kolei przeznaczone do internowania w stanie wojennym na obszarze Dolnego Śląska rozpracowywał i typował Wydział III SB we Wrocławiu, którego Naczelnikiem był mjr Stanisław J. zmarły 14.11.1988r. Za osoby już internowane pochodzące z obszaru Dolnego Śląska odpowiadał natomiast Wydział Śledczy SB, którego funkcję Naczelnika pełnił wówczas ppłk Zbigniew B. który zmarł w dniu 17.01.2001r.

W śledztwie przesłuchano natomiast w charakterze świadka byłego zastępcę Komendanta Wojewódzkiego we Wrocławiu do spraw Służby Bezpieczeństwa Czesława B. Wymieniony zeznał, że „ostatnio” zaobserwował u siebie znaczne pogorszenie pamięci i z okresu wprowadzenia stanu wojennego pamięta jedynie, że Komendant Zdzisław B. wieczorem w dniu 12 grudnia 1981 roku wezwał całe kierownictwo KWMO we Wrocławiu i otworzył zalakowane koperty, w których były zadania dla poszczególnych służb. Świadek nie pamiętał już jakie to były zadania i odpowiadając w toku przesłuchania na zadawane mu pytania zasłaniał się niepamięcią.

Po zgromadzeniu pełnego materiału dowodowego, w dniu 30.03.2018r. śledztwo w powyższej sprawie umorzono wobec śmierci sprawcy i innych. Postanowienie to jest prawomocne.

3. Śledztwo o sygn. S 64.2018.Zk w sprawie:

1/ zbrodni komunistycznej polegającej na pozbawieniu życia w dniu 9 sierpnia 1952 r. w Opolu Edwarda C. w wyniku wykonania orzeczonej wobec niego wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu z dnia 28 lutego 1952 r. (sygn. Sr 13/52) kary śmierci, co stanowi represję o znamionach zbrodni przeciwko

ludzkości i poważne prześladowania ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu jego przynależności do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. o przestępstwo z art. 148 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3

Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

2/ zbrodni komunistycznej polegającej na fizycznym i psychicznym znęcaniu się nad Edwardem C. pozbawionym wolności w okresie od dnia 21 listopada 1950 r. do marca 1951 r. przez funkcjonariuszy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Opolu, będącymi zarazem funkcjonariuszami państwa komunistycznego w trakcie prowadzonego przeciwko niemu śledztwa, co stanowi represję o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości i poważne prześladowania ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu jego przynależności do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. o przestępstwo z art. art. 247 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

3/ zbrodni komunistycznej polegającej na bezprawnym pozbawieniu wolności Edwarda C. w okresie od dnia 21 listopada 1950 r. do dnia 24 listopada 1950 r. poprzez niedopełnienie obowiązku wystąpienia z wnioskiem i zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania w ciągu 48 godzin od czasu jego zatrzymania przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego , co stanowi represję o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości i poważne prześladowania ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu jego przynależności do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. o przestępstwo z art. 189 § 1 kk w zw. z art. 231 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

W przebiegu dotychczasowego postępowania wykonano następujące czynności :

1/ustalono sygnatury akt postępowania dotyczących Edwarda C. oraz Józefa K., Edwarda P., Antoniego Ż. i Roberta M. (pozostali skazani wyrokiem Sr 3/52, których również objęto przedmiotowym śledztwem),

2/uzyskano wnioskowane akta poddając je oględzinom ,

3/zwrócono się do Sądu Okręgowego w Opolu i w Katowicach o udzielenie informacji dotyczącej ewentualnie prowadzonych postępowań unieważnieniowych obejmujących wskazanych pokrzywdzonych i uzyskano materiały potwierdzające ich przeprowadzenie wobec wszystkich ww wraz z aktami,

4/ustalono dane osobowe i adresowe najbliższych żyjących krewnych poszczególnych pokrzywdzonych przesłuchując ich w charakterze świadków,

5/ustalono, że pod sygn. S 108/12/Zk było w tut. Delegaturze prowadzone śledztwo wyłącznie w sprawie o przestępstwa z art. 247 § 1 kk popełnione na szkodę Józefa K., Edwarda P., Antoniego Ż. i Roberta M., które prawomocnie umorzono. Śledztwem tym nie objęto Edwarda C. Postanowieniem z dnia 10 lipca 2019 r. dopuszczono dowód z akt śledztwa S 108/12/Zk sporządzając kopie poszczególnych jego dokumentów, które następnie załączono do akt niniejszego śledztwa,

6/ustalono dane osobowe występujących w śledztwie prowadzonym przeciwko Edwardowi C. i inn. funkcjonariuszy UB, prokuratorów i sędziów, a następnie uzyskano akta osobowe ww oraz odpisy aktów zgonu,

7/uzyskano i poddano oględzinom materiały dot. ekshumacji szczątków Edwarda C. wraz z opinią sądowo-lekarską (sygn. akt AZ WR 69/1 i 2),

8/wyłaczono do odrębnego postępowania materiały dot. przestępstwa popełnionego na szkodę Edwarda C. i Wojciecha D. stanowiącego zbrodnię komunistyczną polegającą na niedopełnieniu obowiązków przez członków składu orzekającego Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie, jako funkcjonariuszy państwa komunistycznego podczas rozpoznawania sprawy karnej o sygn. Sr 206/47 prowadzonej przeciwko Edwardowi C. i Wojciechowi D. poprzez oczywiście bezzasadne uznanie wymienionych pokrzywdzonych wyrokiem z dnia 17 marca 1947 r. za winnych zarzuconych im przestępstw i wymierzenie kar śmierci, pozbawienia praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze oraz przepadku całego mienia, podczas gdy przeprowadzone postępowanie nie dostarczyło dowodów na ich sprawstwo, co stanowi działanie na szkodę interesu prywatnego oraz represję o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości i poważne prześladowanie ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu przynależności wyżej wymienionych do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jednolity : Dz.U. z 2019 r. poz. 1882),

9/ uzyskano z Oddziałowego Archiwum IPN we Wrocławiu materiały dotyczące

funkcjonariuszy UB Sylwestra S. i Pawła J.,

10/uzyskano z ZUS w Opolu informację dot. funkcjonariusza UB - Stanisława B.

Przeprowadzona analiza całości zebranego w sprawie materiału dowodowego dała podstawę do przyjęcia popełnienia kolejnych zbrodni komunistycznych polegających na:

- bezprawnym pozbawieniu wolności oprócz Edwarda C. : Józefa K., Edwarda P., Antoniego Ź. i Roberta M. poprzez niedopełnienie obowiązku wystąpienia z wnioskiem i zastosowania wobec nich tymczasowego aresztowania w ciągu 48 godzin od czasu ich zatrzymania przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego, co stanowi represję o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości i poważne prześladowania ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu jego przynależności do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. przestępstwa z art. 189 § 1 kk w zw. z art. 231 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

- niedopełnieniu obowiązków przez prezesa Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu poprzez wyznaczenie do orzekania w postępowaniu prowadzonym przeciwko Edwardowi C. i pozostałym wymienionym - składu orzekającego niezgodnego z unormowaniami przyjętymi w art. 18 Dekretu PKWN z dnia 23 września 1944 r. Prawo o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratury Wojskowej, skutkujące wydaniem wyroku przez organ nie będący w istocie sądem wojskowym, co stanowi działanie na szkodę interesu prywatnego oraz represję o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości i poważne prześladowanie ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu przynależności wyżej wymienionych do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. przestępstwa z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

- przekroczeniu uprawnień przez członków składu orzekającego Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu, jako funkcjonariuszy państwa komunistycznego wyznaczonych w osobach przewodniczącego oraz asesora i ławnika poprzez prowadzenie rozprawy w sprawie karnej przeciwko Edwardowi C. i pozostałym wymienionym, a następnie wydanie wyroku w składzie niezgodnym z unormowaniami przyjętymi w art. 18 Dekretu PKWN z dnia 23 września 1944 r. Prawo o ustroju Sądów Wojskowych i Prokuratury Wojskowej, co stanowi działanie na szkodę interesu prywatnego oraz represję o znamionach zbrodni przeciwko

ludzkości i poważne prześladowanie ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu przynależności wyżej wymienionych do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. przestępstwa z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

- niedopełnieniu obowiązków przez członków składu orzekającego Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu, jako funkcjonariuszy państwa komunistycznego podczas rozpoznawania sprawy karnej prowadzonej przeciwko Edwardowi C. i pozostałym wymienionym poprzez oczywiście bezzasadne uznanie ich wyrokiem z dnia 9 sierpnia 1952 r sygn. Sr 13/52 za winnych zarzuconych im przestępstw i skazanie na kary długoletniego więzienia, podczas gdy przeprowadzone postępowanie nie dostarczyło dowodów na ich sprawstwo, co stanowi działanie na szkodę interesu prywatnego oraz represję o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości i poważne prześladowanie ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu przynależności wyżej wymienionych do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. przestępstwa z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

- podżeganiu przez prokuratora nadzorującego śledztwo prowadzone przeciwko Edwardowi C. i pozostałym wymienionym oraz prokuratora uczestniczącego w rozprawie sądowej Sr 13/52 – sędziów Wojskowego Sądu Rejonowego w Opolu do uznania ww za winnych popełnienia zarzuconych im czynów i orzeczenia wobec nich odpowiednio kary śmierci oraz kar długoletniego więzienia, poprzez skierowanie i popieranie aktu oskarżenia sporządzonego w sprawie pomimo, że na poparcie zarzucanych oskarżonym przestępstw przeprowadzone śledztwo nie dostarczyło dowodów albo dowody te zostały uzyskane za pomocą niedozwolonych metod śledczych, a okoliczności te były prokuratorowi wiadome, co stanowi działanie na szkodę interesu prywatnego oraz represję o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości i poważne prześladowanie ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości z powodu przynależności wyżej wymienionych do nielegalnej dla ówczesnych władz organizacji o charakterze niepodległościowym i antykomunistycznym, tj. przestępstwa z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 231 § 1 kk w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu,

Wobec wykonania wszystkich koniecznych czynności procesowych – postanowieniem z dnia 04.06.2020 r. podjęto decyzje o umorzeniu

przedmiotowego śledztwa na podstawie art. 322 § 1 kpk oraz art. 17 1 pkt. 1, 2 i 5 kpk. Z dniem 18.08.2020 r. postanowienie o umorzeniu śledztwa stało się prawomocne.

4. Śledztwo w sprawie zbrodni komunistycznej polegającej na zabójstwach nieustalonej liczby osób w latach 1945 - 1956 na terenie więzienia przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu, które były osadzone w tym więzieniu, przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w związku z ich przynależnością do polskich organizacji niepodległościowych, co stanowi represję ze strony funkcjonariuszy państwa komunistycznego o znamionach zbrodni przeciwko ludzkości (S 60/11/Zk).

Na początku lat 90-ych ówczesna Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu - Instytut Pamięci Narodowej we Wrocławiu prowadziła postępowanie sprawdzające dotyczące ustalenia okoliczności śmierci osób pozbawionych życia w więzieniu przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu, w latach 1945-1956.

W ramach tego postępowania przesłuchano w charakterze świadka Jana S. - księdza katolickiego, który w latach 1946-1947 pełnił posługę w więzieniu przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu. Świadek ten zeznał, iż w tym okresie uczestniczył w około 50 egzekucjach osób skazanych na karę śmierci i opisał szczegółowo przebieg egzekucji dokonywanych przez rozstrzelanie. Podniósł, że ten sposób wykonywania kary śmierci stosowany był tylko wobec więźniów skazanych z przyczyn politycznych, wobec pozostałych wykonywano karę śmierci poprzez powieszenie. Jan S. zeznał, iż wyroki śmierci przez rozstrzelanie były wykonywane w tajemnicy, do dochowania której on został również zobowiązany. Nigdy nie był informowany o nazwiskach osób, których egzekucje dotyczyły, wskazał ponadto, iż z rozmów z osobami, którym udzielał ostatniej posługi wynikało, iż należeli oni do Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych i innych organizacji niepodległościowych. Osoby te mówiły mu, że znęcano się nad nimi w czasie śledztwa, sam również widział u nich ślady bicia, jak też oznaki załamania psychicznego.

Drugim przesłuchanym świadkiem był Marian D., który zeznał między innymi, że gdy przebywał w więzieniu we Wrocławiu przy ul. Kleczkowskiej, widział latem 1946 roku z okna celi, prowadzoną przez służbę więzienną grupę 12 osób, wśród których była jedna kobieta. Grupa ta została wprowadzona do budynku, a po chwili słychać było stamtąd odgłosy strzałów z karabinu. Straceni mieli być członkami AK. Z zeznań świadka wynika nadto, że w późniejszym czasie był w tym pomieszczeniu i widział na ścianie ślady po kulach oraz ślady zaschniętej krwi.

Z dołączonego do akt opracowanego w 1989 roku komunikatu końcowego Komisji

d/s wyjaśnienia okoliczności pochówku więźniów na polach 81a i 120 Cmentarza Osobowickiego w latach 1946-1954, powołanej przy Wojewodzie Wrocławskim, wynika m.in., że na Cmentarzu Osobowickim w latach 1946-1954 na zlecenie więzienia, obecnie Zakładu Karnego przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu, pochowano 773 zmarłych, w tym m.in. 114 osób – to straceni z wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego, Sądu Okręgowego i Specjalnego Sądu Karnego, 48 osób – to tymczasowo aresztowani lub skazani na terminowe kary więzienia, którzy zmarli lub popełnili samobójstwo, 35 osób – to niemowlęta zmarłe w więziennym żłobku, 64 osoby – to ofiary zabójstw, wypadków drogowych i nagłych zgonów na terenie Wrocławia w latach 1946-1947, 512 osób – to zmarli w okręgowym szpitalu więziennym.

W materiałach sprawy znajduje się ponadto wyciąg z listy straconych w więzieniach PRL w latach 1944 - 1956 dotyczący straceń na terenie Dolnego Śląska, zawierający dane 166 osób.

W ramach prac archeologicznych prowadzonych jesienią 2011 i jesienią 2012 roku na zlecenie Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa na terenie Cmentarza Osobowickiego we Wrocławiu połączonych z ekshumacjami szczątków ludzkich, w tym ponad 350 więźniów straconych i zmarłych w więzieniach wrocławskich w latach 1948 - 1954 - ofiar stalinowskiego terroru komunistycznego, w tym członków organizacji WiN i Armii Krajowej, w ramach porozumienia zawartego między Sekretarzem Generalnym Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Wojewodą Dolnośląskim, Prezydentem Wrocławia oraz Dyrektorem Oddziału I.P.N. we Wrocławiu wydobywane były na polach 81a i 120 m.in. szczątki ciał osób, które zginęły od strzału w głowę, jak również posiadające obrażenia przyżyciowe.

Po zakończeniu tych prac z Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej we Wrocławiu uzyskano bogaty materiał w postaci pięciu płyt CD-R, w tym na jednej z nich znajdują się wyniki prac archeologicznych opisane w tabeli oraz lista ujawnionych ofiar, a na pozostałych czterech dokumentacja fotograficzna z powyższych badań. Zawartość pierwszej płyty wydrukowano i dołączono do akt sprawy.

W toku śledztwa z Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej we Wrocławiu uzyskano natomiast opinię sądowo - lekarską sporządzoną przez zespół specjalistów z medycyny sądowej i antropologii z prowadzonych badań archeologicznych i ekshumacyjnych.

Z Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów we Wrocławiu uzyskano akta spraw karnych prowadzonych w latach 40-ych i 50-ych przeciwko ujawnionym w sprawie pokrzywdzonym, które poddano oględzinom. W dużej mierze śledztwa prowadzone przeciwko w/w osobom obejmowały również szereg innych osób, nad którymi znęcano się i w dużej mierze były one pozbawione wolności bezprawnie. W tym zakresie także prowadzono czynności procesowe

mające na celu wszechstronne wyjaśnienie okoliczności tych spraw, w tym również po wyłączeniu stosownych materiałów dotyczących tych osób. Badano okoliczności legalności pozbawienia wolności danej osoby pod kątem stwierdzenia bezprawnego pozbawienia wolności wyczerpującego ustawowe znamiona czynu z art. 189§1 lub 2 k.k. podpadającego pod znamiona zbrodni komunistycznej przeciwko ludzkości, często trwającego ponad 7 dni, poprzez niezastosowanie w terminie lub nieprzedłużenie tymczasowego aresztowania. W przypadku takiej osoby materiał dowodowy był często nawet bogatszy niż ten uzyskany odnośnie osoby skazanej na wykonaną karę śmierci, bowiem pokrzywdzony, który po jakimś czasie wyszedł na wolność, zdawał relację z doznanych przeżyć swoim bliskim, którzy obecnie składają w sprawie zeznania. Bezpośredni pokrzywdzeni w zdecydowanej większości już zmarli, ale żyją ich zstępni, a w wyjątkowych wypadkach małżonkowie – najczęściej żony. W trakcie śledztwa ustalono m.in. dużą grupę osób skazanych za działalność w dolnośląskich strukturach organizacji „Wolność i Niezawisłość”, czy też związanej z nią organizacji „Rzeczpospolita Polska Walcząca”, której przywódcą na Dolny Śląsk był skazany na karę śmierci (wykonaną) Włodzimierz Pawłowski, także jedna z ofiar pochowanych na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu. Innymi znaczącymi postaciami, wobec których orzeczono i wykonano kary śmierci przez rozstrzelanie na terenie więzienia przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu byli członkowie kierownictwa Oddziału Wrocławskiego organizacji „Wolność i Niezawisłość” – Ludwik Marszałek ps. „Zbroja”, Władysław Cisek, Stanisław Dydo i Jan Klamut. Z Urzędu Stanu Cywilnego we Wrocławiu uzyskano w toku śledztwa odpisy zupełne aktów zgonu wszystkich osób pokrzywdzonych zmarłych w toku prowadzonych przeciwko nim śledztw w latach 1948 – 1954 lub co do których wykonano orzeczone kary śmierci, a pochowanych na Cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu, a z Zarządu Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu stosowne fragmenty z księgi cmentarnej zawierające zapisy dotyczące w/w osób, nagrane także na płytę CD. W stosunku do tych pokrzywdzonych, co do których przeprowadzono ekshumacje, powołano biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu w celu uzyskania opinii zawierającej rozstrzygnięcia co do bezpośredniej przyczyny zgonu, w wyniku czego uzyskano już opinie dotyczące wszystkich osób ekshumowanych w 2011 i 2012 roku na polach 81a i 120 (dół) Cmentarza Osobowickiego. Przeprowadzono także oględziny akt osobowych wszystkich funkcjonariuszy U.B., prokuratorów i sędziów, także – jeżeli udało się ich ustalić – ławników wojskowych, którzy brali udział w wydawaniu wyroków skazujących – ostatnich tylko tych, których udało się uzyskać akta osobowe.

W przypadku zebrania pełnego materiału dowodowego dotyczącego danego wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu na bieżąco wyłączane były materiały w zakresie osób skazanych tymże wyrokiem w celu przeprowadzenia odrębnego postępowania. Przemawiały za takim prakseologicznym rozwiązaniem cele pragmatyki i ekonomiki procesowej. W ostatnim czasie wyłączono i umorzono

w tym zakresie materiały dotyczące skazania na karę śmierci jednego z przywódców organizacji „WiN” na Dolnym Śląsku Jana K. oraz dziewięciu osób z nim współskazanych. Łącznie przez cały okres trwania śledztwa wydano 101 postanowień o wyłączeniu stosownych materiałów obejmujących 122 osoby, których szczątki ujawniono podczas wspomnianych ekshumacji na Cmentarzu Osobowickim w latach 2011 i 2012.

W macierzystym śledztwie pozostała sprawa skazania na karę śmierci w 1946 roku przez Wojskowy Sąd Rejonowy we Wrocławiu 22 - letniej Heleny M., która na dwa tygodnie przed zatrzymaniem przez U.B. wstąpiła do niepodległościowego ugrupowania zbrojnego działającego na terenie okolic Kępna i Sycowa pod dowództwem Franciszka Olszówki ps. „Otto”. Wraz z nią skazanych zostało 10 innych osób, w tym cztery na kary śmierci.

27 maja 2022 roku prokurator O.Ś.Z.p.N.P. we Wrocławiu prowadzący powyższe śledztwo wydał postanowienie o jego umorzeniu w zakresie zbrodni sądowej polegającej na skazaniu na wykonaną karę śmierci Heleny M. wobec śmierci sprawców – członków składu orzekającego Wojskowego Sądu Rejonowego we Wrocławiu oraz sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego, którzy w postępowaniu instancyjnym, po rozpoznaniu skarg rewizyjnych, utrzymali w tym zakresie wyrok skazujący Helenę M.. Z akt sprawy, w tym materiału dowodowego zebranego nawet już w trakcie śledztwa w 1946 roku, w żaden sposób nie wynika by skazana brała czynny udział w dokonaniu zarzucanego jej napadu z bronią w rękę na pociąg na stacji kolejowej w Czastarach pod Kępnem, w wyniku którego śmierć poniosło sześć żołnierzy radzieckich i dwóch z komunistycznego Wojska Polskiego. W zakresie skazania pozostałych osób postępowanie umorzono wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego w postaci zbrodni komunistycznej.

Postanowienie powyższe jest już prawomocne.

Zbrodnie nazistowskie

Postanowieniem z 7 lutego 2023 roku prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu podjął na nowo umorzone śledztwo S 3/75 (Wz 55/11) w sprawie zbrodni popełnionych w latach 1939 – 1945 na terenie właściwym dla działania Gestapo we Wrocławiu przez jego szefa Ernsta Gorke, będącego jednocześnie funkcjonariuszem III Rzeszy Niemieckiej, t.j. o czyn z art. 1 p. 1 Dekretu z 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, t.j. o czyn z art. 1 p. 1 Dekretu z 31 sierpnia 1944 roku o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego. Jak ustalono Ernst Gorke był szefem Gestapo we

Wrocławiu od grudnia 1939 do sierpnia 1942 roku, kiedy to wysłany został do Pragi. Zakres terytorialny działalności wrocławskiego Gestapo obejmował początkowo, do 1 kwietnia 1941 roku, trzy rejencje – legnicką, wrocławską i opolską, kiedy to ta ostatnia została włączona pod władztwo działania Gestapo w Katowicach. W zakresie swojej działalności Ernst Gorke miał praktycznie niczym nieograniczoną władzę, bowiem Prezydentowi Rejencji, szefowi S.D. i Wyższemu Dowódcy Policji we Wrocławiu składał jedynie cykliczne sprawozdania ze swojej działalności, które każdorazowo były przyjmowane bez uwag i poprawek. Od grudnia 1939 do lipca 1941 roku łącznie złożył 16 takich sprawozdań. Na podstawie analizy owych, częściowo zachowanych, sprawozdań wyłania się obraz zbrodniczej działalności szefa wrocławskiego Gestapo. Od początku swojej działalności Ernst Gerke prowadził działalność skrajnie antypolską, w pełni realizował eksterminacyjną politykę hitlerowskich Niemiec wobec innych narodów, zwłaszcza słowiańskich, a wśród nich ze szczególną nienawiścią odnosił się do Polaków. Jednym z przejawów takiej działalności były podejmowane przez niego decyzje o kierowaniu osób aresztowanych do obozów koncentracyjnych, bowiem każdorazowo decyzja taka musiała być przez niego zaakceptowana. Jak ustalono od grudnia 1939 do lipca 1941 roku w ten sposób wysłał łącznie do obozów koncentracyjnych 5228 osób, w tym do Sachsenhausen 2379 osób, Buchenwaldu 1120 osób, Dachau 511 osób, Ravensbruck 451 osób, Auschwitz 288 osób, Neugengamme 228 osób, Mauthausen 185 osób, Flossenburga 107 osób, Netzweiler 10 osób i Gross – Rosen 9 osób. Zdecydowana większość – 85% - aresztowanych stanowili Polacy, a jeżeli chodzi o wykonywane wyroki śmierci, to tu także Polacy, obok Czechów, stanowią największą grupę narodowościową. W okresie 15 miesięcy swojej działalności pod kierownictwem Ernsta Gorke Gestapo wrocławskie aresztowało 3124 osoby z wyłączeniem kwietnia i grudnia 1940 oraz kwietnia i czerwca 1941 roku, bowiem za owe miesiące wspomniane sprawozdania nie zachowały się. Ze sprawozdań tych wynika, że osoby aresztowane były o bardzo zróżnicowanych narodowościach – Polacy, Czesi, Niemcy, Rosjanie, Żydzi, a powody ich aresztowania były bardzo błahe, np. za pochwalanie ustrojów innych państw, słuchanie audycji radiowych z Anglii, wyrażanie w sposób delikatny i łagodny swoich poglądów na tematy bieżące, np. noszenie znaczka NSDAP. Ze sprawozdań tych wynika ponadto, że na polecenie Ernsta Gorke co najmniej 76 osób zostało skierowanych do obozów koncentracyjnych tuż po odbyciu przez nich wcześniej orzeczonej wobec nich kary więzienia. Dowodem są tu zeznania Jana K., który po odbyciu kary pięciu miesięcy więzienia za nielegalne przekroczenie granicy tego samego dnia, w którym opuścił więzienie został zaraz za jego murami schwytany przez funkcjonariuszy Gestapo i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. Będąc szefem Gestapo we Wrocławiu Ernst Gorke wydał i podpisał dokument zwany „Markblatt”, czyli pouczenie skierowane do robotników przymusowych z Europy Wschodniej, że nawiązywanie przez nich znajomości, a zwłaszcza odbywanie stosunków seksualnych z Niemkami będzie karane tzw. sądem specjalnym (Sonderbehandlung), który praktycznie karał tylko śmiercią. Na podstawie tego dokumentu, wydanego bez żadnego ustawowego umocowania prawnego, już w styczniu 1940 roku Gestapo wrocławskie aresztowało sześciu Polaków. Z czasem ów „Markblatt” rozszerzono także na robotników i jeńców francuskich, co potwierdza m.in. raport dzienny sporządzony przez Ernsta Gorke 2

sierpnia 1941 roku. Wynika z niego, że aresztowana została Niemka Maria Schulz (wdowa) za przynoszenie jedzenia nieustalonemu bliżej jeńcowi francuskim, bowiem Gestapo obawiało się nawiązania między nimi bliższej znajomości, która doprowadziłaby do odbywania stosunków płciowych, a to stanowiłoby złamanie czystości rasy niemieckiej. Od grudnia 1939 do lipca 1941 roku pod zarzutem odbywania stosunków płciowych z Niemkami aresztowano 22 osoby. Wszystkie one zostały najprawdopodobniej skazane na kary śmierci, bo tylko ten rodzaj kary był przewidziany za powyższe czyny, a od wyroków tych nie było odwołania i podlegały one natychmiastowemu wykonaniu, najczęściej przez powieszenie wobec szerokiej publiczności w celu odstraszenia innych przed popełnieniem podobnej „zbrodni”. Powyższe sprawozdanie z 2 sierpnia 1941 roku sporządzone przez Ernsta Gorke podaje, że tylko w lipcu 1941 roku aresztowanych zostało 13 Niemek za kontakty seksualne z Polakami, najczęściej robotnikami przymusowymi. Dokument ten nie podaje dalszego losu tych kobiet, ale według prawa III Rzeszy zostały one ukarane karą więzienia. Ernst Gorke jako szef Gestapo we Wrocławiu skierował ponadto nieustaloną ilość robotników przymusowych różnych narodowości, najczęściej Polaków, do tzw. obozów pracy wychowawczej w Wildfelde i Rattwitz. Byli to najczęściej robotnicy, którzy wcześniej wyrażali swoje niezadowolenie z warunków pracy, do której zostali zmuszeni. W obu obozach panowały bardzo złe warunki – głód, brud, zimno, duża śmiertelność, znęcanie się przez niemiecką żandarmerię obozową. Wynika to ze znajdujących się w aktach sprawy protokołów zeznań wielu świadków. Stosowne materiały dotyczące zbrodni popełnionych w obozie w Rattwitz wcześniej wyłączono do odrębnego postępowania.

Ernst Gorke jako szef Gestapo we Wrocławiu jest również odpowiedzialny za utworzenie w 1941 roku przez w/w Gestapo II Oddziału Politycznego w obozie koncentracyjnym Gross - Rosen na Dolnym Śląsku. Oddział ten był odpowiedzialny za dokonywanie masowych zabójstw jeńców radzieckich schwytych na froncie wschodnim, m.in. 22 października 1941 roku zamordowanych zostało 20 oficerów radzieckich. Ernst Gorke wydał także polecenie aresztowania działaczy mającej siedzibę we Wrocławiu polonijnej organizacji Związek Polaków w Niemczech, liczącej około tysiąca członków, która wcześniej została zdelegalizowana przez władze hitlerowskie oraz nakazał aresztowanie żon działaczy, którzy wcześniej uciekli do Polski: prezesa Stefana Szczepaniaka, redaktora „Nowin Codziennych” Władysława Łangowskiego i Franciszka Nowaka - odpowiednio Stefani Szczepaniak, Marii Łangowskiej i Stanisławy Nowak. Przed sądem postawiono w sumie 16 osób, z których 14 zostało skazanych, w tym 1 na karę śmierci, a wszystkie, nawet te uniewinnione, po wyroku wywieziono na mocy decyzji szefa wrocławskiego Gestapo do obozów koncentracyjnych, gdzie większość z nich straciła życie. W zakresie wydania wyroku skazującego działaczy Związku Polaków w Niemczech wyłączono stosowne materiały do odrębnego postępowania, które toczy się w tutejszej Komisji pod sygnaturą akt S 18.2023.Zn.

Powyższe śledztwo dotyczące zbrodniczej działalności Ernsta Gorke zostało umorzone przez prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu na mocy postanowienia z 10 lutego 2023 roku wobec śmierci sprawcy, t.j. na

zasadzie art. 17§1 p. 5 k.p.k., bowiem Ernst Gorke miałby dzisiaj 114 lat jako, że urodził się w 1909 roku.

Inne zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości i zbrodnie wojenne

1. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionej w okresie od lipca 1941r. do marca 1945 r. na terenie powiatu Śniatyń, województwo stanisławowskie, na osobach narodowości polskiej, przez nacjonalistów ukraińskich działających w celu wyniszczenia polskiej grupy narodowej (sygn. akt S. 22/02/ Zi).

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego stwierdzono, że na terenie pow. Śniatyn nacjonaści ukraińscy dokonali zabójstwa nie mniej niż 141 osób, usiłowali dokonać zabójstwa nie mniej niż 24 osób oraz spowodowali ciężki uszczerbek na zdrowiu skutkujący śmiercią 1 osoby.

Jedną z najbardziej brutalnych zbrodni była dokonana w dniu 23 października 1944 r. przez zbrojny oddział nacjonalistów ukraińskich (UPA) pacyfikacja wsi Trójca, w wyniku której pozbawiono życia nie mniej niż 63 osoby. Sprawcy podpalali zabudowania zajmowane przez Polaków, strzelali do nich oraz dokonywali zabójstw przy użyciu noży i innych narzędzi. Część osób spłonęła żywcem.

W toku śledztwa Komisji nie zdołano ustalić danych sprawców popełnionych zbrodni. Niewątpliwie byli to członkowie zbrojnych formacji nacjonalistów ukraińskich lub osoby, które wprawdzie formalnie do nich nie należały, jednak brały udział w napadach i zabójstwach. Brak jest jednak informacji dających podstawę, aby przyjąć, że którykolwiek z ujawnionych w toku postępowania czynów, popełniła określona osoba o ustalonej i nie budzącej wątpliwości tożsamości.

Z tego względu postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2015r. śledztwo S. 22/02/Zi umorzono - wobec niewykrycia sprawców przestępstwa (art. 322 § 1 k.p.k.).

2. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa nacjonalistów ukraińskich w celu całkowitego wyniszczenia ludności polskiej w latach 1939 - 1945 na terenie powiatów Zborów i Brody, woj. tarnopolskie (sygn. akt S 83/09/Zi).

Jak ustalono w okresie od września 1939 r. do kwietnia 1945 r. na terenie ówczesnych powiatów Brody i Zborów, woj. tarnopolskie, nacjonaści ukraińscy dokonali nie mniej niż 571 zabójstw obywateli narodowości polskiej, dążąc do wyniszczenia tej grupy narodowościowej. Zabójstwa dokonane zostały: w drugiej

połowie września 1939r. w okolicy Trościańca Wielkiego, pow. zborowski, 2 osoby, w drugiej połowie września 1939r. w okolicy Bohutyna, pow. zborowski, 1 osoba, w kwietniu 1940r. w Hukałowcach, pow. zborowski, 2 osoby, 22 czerwca 1941r. w Hnidawie, pow. zborowski, 1 osoba, 26 czerwca 1941r. w Pieniakach, pow. brodzki, 1 osoba, 13 lutego 1943r. w Hucisku Brodzkim, pow. brodzki, nie mniej niż 2 osoby, 19 lutego 1943r. w Markopolu, pow. zborowski, 5 osób, w marcu 1943r. w Jasionowie - kolonia Gniewoszkówka, pow. brodzki, 3 osoby, w nocy z 2/3 września 1943r. w Kadłubiskach, pow. brodzki, nie mniej niż 11 osób, w nocy z 2/3 września 1943r. w Wysocku-Hallerczynie, pow. brodzki, 1 osoba, we wrześniu 1943r. w lesie w okolicy Czernicy, pow. brodzki, 1 osoba, 22 września 1943r. w Pomorzanach, pow. zborowski, 1 osoba, 17 października 1943r. w Pieniakach, pow. brodzki, 3 osoby, 22 października 1943r. w Krąglaku, pow. brodzki, 1 osoba, 25 grudnia 1943r. w Dubiu, pow. brodzki, 1 osoba, 25 grudnia 1943r. w lesie w pobliżu miejscowości Czernica, pow. brodzki, 3 osoby, w nocy z 31 grudnia 1943r. na 1 stycznia 1944r. w Żarkowie, pow. brodzki, nie mniej niż 8 osób, na przełomie 1943 i 1944r. w Komarówce, pow. brodzki, 1 osoba, 2 stycznia 1944r. w Bołdurach, pow. brodzki, 33 osoby, w nocy z 3/4 stycznia 1944r. w Gajach Smoleńskich, pow. brodzki, (12 osób), 10 stycznia 1944r. w Nakwaszy, pow. brodzki, 3 osoby, 17 stycznia 1944r. w Czernicy, pow. brodzki, nie mniej niż 19 osób, w lutym 1944r. w Markopolu, pow. zborowski, nie mniej niż 5 osób, 13 lutego 1944r. w Hucisku Brodzkim, pow. brodzki, nie mniej niż 43 osoby, w drugiej połowie lutego 1944r. w pobliżu Bohutyna, pow. zborowski, nie mniej 1 osoba, w drugiej połowie lutego 1944r. w Neterpińcach, pow. zborowski, nie mniej niż 4 osoby, 27 lutego 1944r. w Pieniakach, pow. brodzki, nie mniej niż 1 osoba, w dniu 4 marca 1944r. w Olejowie, pow. zborowski, 4 osoby, 4 marca 1944r. w Gajach Suchodolskich, pow. brodzki, 1 osoba, w nocy z 4/5 marca 1944r. w Harbuzowie, pow. zborowski, 8 osób, - dokonanego w dniu 10 marca 1944r. w Starych Brodach, pow. brodzki, zabójstwa jednej osoby, 10 marca 1944r. w Jańszyszczach, pow. brodzki, 3 osoby, 12 marca 1944r. w Palikrowach, pow. brodzki, nie mniej niż 87 osób, w dniach 12-16 marca 1944r. w Podkamieniu, pow. brodzki, nie mniej niż 67 osób, 13 marca 1944r. w Maleniskach, pow. brodzki, nie mniej niż 13 osób, na przełomie marca i kwietnia 1944r. w Jeziernej, pow. zborowski, nie mniej niż 3 osoby, 2 kwietnia 1944r. w Pomorzanach, pow. zborowski, nie mniej niż 51 osób, 17 sierpnia 1944r. w Piaskach, pow. brodzki, 3 osoby, na przełomie sierpnia i września 1944r. w Trościańcu Wielkim, pow. zborowski, nie mniej niż 7, 5 listopada 1944r. w Leszniowie, pow. brodzki, 3 osoby, 11 listopada 1944r. w Milnie, pow. zborowski, nie mniej niż 39 osób, 11 listopada 1944r. w Styberówce, pow. brodzki, 3 osoby, 11 listopada 1944r. w Białogłowach, pow. zborowski, 3 osoby, 22 listopada 1944r. w Korolówce, pow. brodzki, 2 osoby, 20 listopada 1944r. w Hnidawie, pow. zborowski, nie mniej niż 21 osób, w listopadzie 1944r. w Założcach kolonia Gaje Roztockie, pow. zborowski, nie mniej niż 11 osób, 3 grudnia 1944r. w Gontowie, pow. zborowski, nie mniej niż 25 osób, 8 grudnia 1944r. w Białogłowach, pow. zborowski, 1 osoba, 18 grudnia 1944r. w Harbuzowie,

pow. zborowski, 1 osoba, 24 grudnia 1944r. w Milnie, pow. zborowski, nie mniej niż 5 osób, 25 grudnia 1944r. w Czernicy, pow. brodzki, nie mniej niż 12, 3 lutego 1945r. w Jeziernej, pow. zborowski, 3 osoby, 23 lutego 1944r. w Białogłowach, pow. zborowski, nie mniej niż 8 osób, 24 lutego 1945r. w Nietrepieńcach, pow. zborowski, 2 osoby, 26 lutego 1945r. na terenie gminy Leszniów, pow. brodzki, 1 osoba, wiosną 1945r. w Bohutynie, pow. zborowski, 1 osoba, wiosną 1945r. w Harbuszowie, pow. zborowski, 1 osoba, wiosną 1945r. między miejscowościami Ponikwa i Wołochy, pow. brodzki, 1 osoba, wiosną 1945r. w Ponikwie, pow. brodzki, 1 osoba, wiosną 1945r. w Niemiaczu, pow. brodzki, 1 osoba, wiosną 1945r. w Sławnej, pow. zborowski, 6 osób, wiosną 1945r. na terenie powiatu Brody 1 osoba.

W toku śledztwa Komisji nie udało się ustalić danych sprawców popełnionych zbrodni.

Z tego względu postanowieniem z dnia 31 grudnia 2015r. śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

3. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa dokonanych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1939-1945 w powiatach Dolina, Kołomyja, Kosów Huculski, Nadwórna, Stryj, Tłumacz, Żydaczów, Rohatyn i, Kałusz, woj. stanisławowskie na osobach narodowości polskiej (S 10/01/Zi).

Zgromadzony w toku śledztwa osobowy materiał dowodowy potwierdza, że w latach 1939-1945 na terenie powiatów Dolina, Kołomyja, Kosów Huculski, Nadwórna, Stryj, Tłumacz, Żydaczów, Rohatyn, Kałusz w woj. stanisławowskim nacjonałiści ukraińscy dopuścili się zabójstw nie mniej niż 1587 osób narodowości polskiej.

W toku śledztwa Komisji nie udało się ustalić danych sprawców popełnionych zbrodni.

Z tego względu postanowieniem z dnia 29 lipca 2016r. śledztwo zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców przestępstwa.

4. Śledztwo w sprawie dopuszczenia się przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1939-45 na terenie dawnych powiatów: Czortków i Kopyczyńce, woj. tarnopolskie zbrodni ludobójstwa na obywatelach polskich w celu wyniszczenia w części polskiej grupy narodowej (S 25/02/Zi).

Śledztwem objęto łącznie tereny powiatów: Czortków i Kopyczyńce w byłym województwie tarnopolskim, albowiem zgromadzony materiał dowodowy prowadził do wniosku, że akcje nacjonalistów ukraińskich wobec osób narodowości polskiej na tym obszarze miały charakter ogólnie zaplanowanych zbrodni,

realizowane były w podobny sposób oraz najprawdopodobniej przez te same grupy ukraińskich oddziałów zbrojnych, czemu sprzyjało m.in. położenie obydwu powiatów, graniczących ze sobą.

W toku postępowania przesłuchano 755 świadków – w większości byłych mieszkańców powiatu czortkowskiego i kopyczyńskiego bądź ich najbliższych. Zgromadzono zdjęcia, mapy, spisane wspomnienia, listy osób pokrzywdzonych i dokumenty archiwalne dotyczące krytycznego okresu. Poddano oględzinom dokumenty ujawnione w drodze poszukiwań archiwalnych podjętych m.in. w Bibliotece Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (uprzednio - Archiwum Arcybiskupa Eugeniusz Baziaka), Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Warszawie, archiwach państwowych na terenie kraju i polskojęzycznych archiwach działających w Wielkiej Brytanii. Wykorzystano również informacje i dokumenty zgromadzone przez Stowarzyszenie Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów we Wrocławiu.

Na podstawie zebranego w powyższy sposób materiału dowodowego ustalono, że członkowie nacjonalistycznych organizacji ukraińskich dopuścili się zbrodni ludobójstwa na obywatelach polskich - mieszkańcach nie mniej niż 80 miejscowości w powiatach: czortkowskim i kopyczyńskim. Potwierdzono w formie procesowej nie mniej niż 1001 przypadków zabójstw osób narodowości polskiej przez ukraińskich nacjonalistów oraz zgonów tychże osób, będących następstwem czynów przestępczych ukraińskich „bojców”. Sprawcy działali zgodnie z wcześniej ustalonym planem, w sposób zorganizowany, a ich celem było wyniszczenie polskiej grupy narodowej na tych terenach poprzez dokonywanie zabójstw. Efektem zaplanowanej eksterminacji ludności polskiej była znaczna ilość ofiar, które w większości pozbawiane były życia w sposób nadzwyczaj okrutny. Przykładem takich zachowań może być dokonane w nocy 16/17 stycznia 1944r. zabójstwo poprzez uduszenie przy użyciu sznura nie mniej niż 27 mieszkańców wsi Połowce, pow. czortkowski, w tym małoletnich dzieci i kobiet, których przed śmiercią rozebrano i stłoczono w stodole czy też dwukrotny napad ukraińskich nacjonalistów na wieś Majdan w powiecie kopyczyńskim, kiedy to pozbawiono życia przy użyciu broni palnej, granatów, siekier oraz poprzez spalanie żywcem w domach i zabudowaniach gospodarczych nie mniej niż 113 osób.

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2016r. śledztwo w niniejszej sprawie umorzono wobec niewykrycia sprawców, a w części – wobec śmierci sprawców.

5. Śledztwo w sprawie dopuszczenia się przez nacjonalistów ukraińskich od września 1939 do jesieni 1946 roku na terenie powiatów samborskiego i drohobyckiego, woj. lwowskie, zbrodni ludobójstwa na obywatelach polskich w celu wyniszczenia w całości polskiej grupy narodowej (S 52/02/Zi).

Śledztwem objęto łącznie tereny powiatów: Sambor i Drohobycz w województwie lwowskim, albowiem zgromadzony materiał dowodowy prowadził do wniosku, że akcje nacjonalistów ukraińskich wobec osób narodowości polskiej na tym obszarze miały charakter odgórnie zaplanowanych zbrodni, realizowane były w podobny sposób oraz najprawdopodobniej przez te same grupy ukraińskich oddziałów zbrojnych, czemu sprzyjało m.in. położenie obydwu powiatów, graniczących ze sobą.

W toku postępowania przesłuchano prawie 400 świadków – w większości byłych mieszkańców obu powiatów bądź ich najbliższych. Zgromadzono zdjęcia, mapy, spisane wspomnienia, listy osób pokrzywdzonych i dokumenty archiwalne dotyczące krytycznego okresu. Poddano oględzinom dokumenty ujawnione w drodze poszukiwań archiwalnych podjętych m.in. w Bibliotece Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (uprzednio - Archiwum Arcybiskupa Eugeniusz Baziaka), Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Wrocławiu, Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Warszawie, archiwach państwowych na terenie kraju, m.in. w Przemyślu, Zamościu i Lublinie oraz czterech polskich archiwach działających w Londynie. Wykorzystano również informacje i dokumenty zgromadzone przez Stowarzyszenie Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów we Wrocławiu.

Na podstawie zebranego w powyższy sposób materiału dowodowego ustalono, że członkowie nacjonalistycznych organizacji ukraińskich dopuścili się zbrodni ludobójstwa na obywatelach polskich - mieszkańcach nie mniej niż 48 miejscowości w w/w powiatach. Potwierdzono w formie procesowej nie mniej niż 272 przypadki zabójstw osób narodowości polskiej przez ukraińskich nacjonalistów oraz zgonów tychże osób, będących następstwem czynów przestępczych ukraińskich „bojców”. Sprawcy działali zgodnie z wcześniej ustalonym planem, w sposób zorganizowany, a ich celem było wyniszczenie polskiej grupy narodowej na tych terenach poprzez dokonywanie zabójstw. Efektem zaplanowanej eksterminacji ludności polskiej była znaczna ilość ofiar, które w większości pozbawiane były życia w sposób nadzwyczaj okrutny. Przykładem takich zachowań mogą być masowe, dokonane w okrutny sposób, mordy ludności polskiej we wsiach Dublany w nocy z 9 na 10 maja 1944 roku i Wołoszcza z 10 na 11 kwietnia 1944 roku, kiedy to większość ofiar spalono żywcem po uprzednim zapędzeniu ich do stodół, niektórym obcinano głowy.

Postanowieniem z 12 grudnia 2016 roku śledztwo w niniejszej sprawie umorzono wobec niewykrycia sprawców.

6. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa dokonanych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1939-1945 na terenie powiatów: Podhajce, Przemyślany, Brzeżany i Buczacz, woj. tarnopolskie, t.j. o czyn z art. 118§1 k.k. (S 14/00/Zi).

W toku śledztwa w zakresie powiatu Podhajce przesłuchano świadków na okoliczności dotyczące zbrodni dokonanych w Markowej, Zawałowie, Panowicach, Małowodach, Rosochowaćcu, Szwejkowie, Hnilczach, Bokowie, Szumlanach, Tołstobabach, Sławentynie, Dobrowodach, Zawadówce i w innych miejscowościach, przy czym jednej z pierwszych zbrodni masowych dokonano po napaści Niemiec na Polskę w nocy z 18 na 19 września 1939 r. w Szumlanach, gdzie zginęło 36 mieszkańców wsi, pochowanych następnie w zbiorowej mogile. Nadto zabójstw dokonano w dniu 17 września 1944 r. w Sławentynie, gdzie zginęło nie mniej niż 50 osób, w dniu 6 stycznia 1945 r. w Gniłowodach – 65 osób, w dniu 15 stycznia 1944 r. w Markowej – około 45 osób zabitych przy użyciu noży i siekier, pochowanych następnie na miejscowym cmentarzu. Sprawcami zbrodni byli zwykle mieszkańcy wiosek na tyle oddalonych od miejsc napadu, by uniemożliwiło to identyfikację sprawców lub osoby o zamaskowanych twarzach. Niemniej zdarzały się przypadki rozpoznania sprawców napadu. Wśród ofiar były oprócz mężczyzn, kobiety, dzieci i ludzie starsi. Liczbę mężczyzn, którzy zginęli ograniczyło powołanie wielu z nich w 1944 r. przez władze radzieckie do wojska.

Z uwagi na ekonomikę i pragmatykę procesową, a także mając na względzie fakt podobnego działania w dużej mierze prawdopodobnie tych samych sprawców na obszarze jednej części województwa tarnopolskiego, do śledztwa tego połączono sprawę S 16/01/Zi w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1939 – 1945 na obywatelach polskich – mieszkańcach powiatu Przemyślany, S 31/01/Zi w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1939 – 1945 na obywatelach polskich – mieszkańcach powiatu Buczacz, oraz S 48/01/Zi w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1939 – 1945 na obywatelach polskich – mieszkańcach powiatu Brzeżany, bowiem wszystkie te śledztwa prowadzone były także w tutejszej Komisji.

W zakresie powiatu Przemyślany ustalono, że większych masowych zbrodni dokonano w miejscowościach: Hanaczów, Hanaczówka, Świrz, Ciemierzyńce, Tucznia, i inne (w tym m. in. zabójstwa w Hanaczowie i w Hanaczówce 3 lutego 1944 r. i 9 kwietnia 1944 roku około 100 osób, zabójstwa w Białem 24 marca 1944 r. około 60 osób). Szczególnie w wyniku napadów i dokonanych zbrodni ucierpieli mieszkańcy Hanaczowa i pobliskiej Hanaczówki, bowiem w trakcie dokonanego w tej miejscowości w nocy z 3 na 4 lutego 1944 r. napadu zginęło 56 osób, spalono też znaczną część zabudowań. Mimo ataku z czterech stron licznej grupy nacjonalistów część mieszkańców wsi zdołała się ukryć w pobliskim lesie. Po napadzie ludność polska nie opuściła Hanaczowa, nocowała natomiast w większych liczebnie grupach w kościele, w którym okna zabezpieczone zostały metalową siatką, a drzwi obite blachą, na plebanii i w szkole. Mimo to w wyniku drugiego napadu na wieś, dokonanego w dniu 9 kwietnia 1944 r. – w Święta Wielkanocne – zginęło kolejnych 40 osób, głównie tych którzy ukryli się na terenie

zabudowań mieszkalnych i gospodarskich. Po tym napadzie w Hanaczowie pozostali przy życiu mieszkańcy wyjechali, pozostało około 40 osób narodowości polskiej- głównie młodych mężczyzn, którzy w maju 1944 r. również opuścili wieś.

Zgromadzony w toku śledztwa osobowy materiał dowodowy potwierdził, że w latach 1939-1945 na terenie powiatu Buczacz nacjonałiści ukraińscy dopuścili się szeregu masowych zabójstw i innych czynów przestępnych na osobach narodowości polskiej. Do najbardziej krwawej zbrodni doszło w nocy z 5 na 6 lutego 1945 r. w Baryszu, gdzie z rąk ukraińskich nacjonalistów zginęło około 130 osób, głównie mieszkańców przysiółka Mazury. Mieszkańcy wsi, zaopatrzeni w znaczną ilość broni palnej bronili się przy jej użyciu, napastnicy w liczbie około 300 osób wrzucali natomiast do wnętrza zabudowań granaty. Gdy kryte słomą domy stawały w ogniu, a ich mieszkańcy wybiegali na zewnątrz, ginęli od strzałów z broni palnej lub ostrych narzędzi. Spaleniu uległa większość zabudowań, z wyjątkiem nielicznych domów krytych blachą. Ofiary tej zbrodni pochowane zostały po trzech dniach we wspólnej mogile. Równie brutalnych napadów nacjonałiści ukraińscy dokonali też w miejscowościach Markowa, Korościatyn, Zalesie, Poźniki, Bobulińce, Szklana Huta i innych.

W sprawie zbrodni popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich na terenie powiatu Brzeżany ustalono, że w latach 1943-1945, dokonali oni wielu napadów i zabójstw w tym między innymi zabójstwa 70 osób w dniu 28 marca 1944 r. w Płauczy Wielkiej, 22-23 osób w dniu 3 kwietnia 1944 r. w Kuropatnikach, 46 osób w dniu 22 stycznia 1944r. w Buszczach, 9 osób w dniu 7 listopada 1944 r. w Szybalinie. Jak wynika z poczynionych ustaleń, w Kuropatnikach napastnicy wchodzili do wybranych domów i przy użyciu broni palnej zabijali mężczyzn według przygotowanej wcześniej listy. W Szybalinie napastnicy podpaliли zabudowania należące do Polaków, po czym strzelali do uciekających z palących się domów ludzi. W Płauczy Wielkiej oprócz zbrodni na ludności napastnicy dokonali masowego rabunku mienia ofiar.

W sprawie przeprowadzono wiele kwerend w archiwach polskich. Dyrekcja Archiwum Służby Bezpieczeństwa we Lwowie wyraziła zgodę na zapoznanie się z dostępnym materiałem dotyczącym spraw karnych przeciwko członkom i dowódcom UPA. W wyniku przeprowadzonej tam przez historyka tutejszej Komisji kwerendy stwierdzono, że strona ukraińska udostępniła tylko wyselekcjonowaną część dokumentów archiwalnych, które jednakże są mało przydatne dla śledztw tutejszej Komisji prowadzonych w sprawach o zbrodnie ukraińskie.

Przeprowadzona w listopadzie 2015 roku kwerenda w polskich placówkach archiwalnych w Londynie pozwoliła na ujawnienie nowych faktów zbrodni nacjonalistów ukraińskich w powyższych powiatach i uzupełnienie dotychczasowej wiedzy. W kwietniu 2016 roku kwerenda ta była kontynuowana, bowiem zachodziło duże prawdopodobieństwo, że archiwa te w dalszym ciągu kryją

nieznany dotychczas materiał dowodowy. Istotnie, podczas ponownej wizyty w Londynie, ujawniono, szczególnie w Instytucie Polskim i Muzeum im. Gen. Władysława Sikorskiego oraz Bibliotece Polskiej Polskiego Ośrodka Społeczno – Kulturalnego, obfity materiał dowodowy dotyczący zbrodni nacjonalistów ukraińskich popełnionych nie tylko na terenie tych czterech powiatów, ale w całej Małopolsce Wschodniej i Wołyniu. Przeprowadzona w kwietniu i czerwcu 2017 roku, wspólnie z historykiem – specjalistą tutejszej Komisji, kwerenda w Archiwum Arcybiskupim w Krakowie w celu analizy znajdujących się tam parafialnych ksiąg zgonów na terenie parafii znajdujących się w powiatach objętych przedmiotowym śledztwem, pozwoliła na ujawnienie bardzo obszernego materiału dowodowego, dzięki któremu ustalono nowe, nieznane przedtem zbrodnie, a także w istotny sposób uzupełniono istniejący już materiał dowodowy.

Ostatecznie 16 października 2017 roku prokurator wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie zbrodni ludobójstwa dokonanego w okresie od września 1939 do 1946 roku na terenie powiatów buczackiego, brzeżańskiego, podhajeckiego i przemysłańskiego, województwa tarnopolskiego, na ludności polskiej w celu wyniszczenia w całości polskiej grupy narodowej przez nacjonalistów ukraińskich, w wyniku czego dokonano zabójstwa nie mniej niż 3386 osób oraz usiłowano dokonać zabójstwa nie mniej niż 41 osób wobec niewykrycia sprawców.

W październiku 2023 roku podczas prac archeologicznych prowadzonych przez pracowników Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie i Instytutu Pamięci Narodowej ujawniono na terenie wsi Puźniki znajdującej się w granicach II R.P. na terenie powiatu buczackiego w województwie tarnopolskim szereg szczątków ludzkich, co do których zachodzi prawdopodobieństwo, że są to ofiary masowej zbrodni dokonanej na ludności polskiej w Puźnikach w nocy z 12 na 13 lutego 1945 roku przez członków i sympatyków organizacji U.P.A. – O.U.N.. W celu ustalenia bliższych okoliczności poczynionych na miejscu ustaleń zwrócono się o nadesłanie stosownych informacji do kierownika Katedry Genetyki Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie Andrzeja Ossowskiego, który także brał osobiście udział w tych pracach i oczekiwana jest obecnie odpowiedź. Ponadto w tutejszej Komisji prowadzona jest, w związku z dokonaniem odkryciem, analiza materiału dowodowego zgromadzonego w powyższym śledztwie w celu ustalenia żyjących świadków – najbliższych ofiar wspomnianej zbrodni by móc od nich pobrać stosowny materiał genetyczny.

Z uwagi na brak odpowiedzi ze strony Andrzeja Ossowskiego wysłano do niego pismo ponaglające. Jednocześnie zakończono już analizę całości materiału dowodowego pod kątem ustalenia żyjących świadków – najbliższych ofiar wspomnianej zbrodni, by móc od nich pobrać stosowny materiał genetyczny. Do tak ustalonych świadków skierowano stosowne pisma zawierające ogólną informację o poczynionych odkryciach w Puźnikach i zapytanie o ewentualne wyrażenie zgody

na pobranie od nich stosownego materiału genetycznego. Dotychczas zgodę taką wyraziła jedna osoba, oczekiwane są kolejne odpowiedzi.

W zależności od poczynionych ustaleń powzięta zostanie w najbliższej przyszłości decyzja o ewentualnym podjęciu przedmiotowego śledztwa.

7. Śledztwo w sprawie zbrodni ludobójstwa popełnionej w okresie od września 1939r. do października 1946r. przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach narodowości polskiej - mieszkańcach byłego pow. Rawa Ruska - województwo lwowskie oraz Tomaszów Lubelski województwo lubelskie - t.j. o przestępstwo z art. 118 §1k.k. i inne.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności zeznań ponad 200 świadków , w tym osób bezpośrednio uczestniczących w zdarzeniach stanowiących przedmiot postępowania, oględzin materiałów archiwalnych, analizy opracowań historycznych oraz częściowo materiałów gromadzonych przez organizacje zrzeszające osoby pokrzywdzone zbrodniami nacjonalistów ukraińskich ujawniono , że w okresie od września 1939r. do października 1946r. na terenie byłego pow. Rawa Ruska - woj. lwowskie oraz pow. Tomaszów Lubelski woj. lubelskie, nacjonałiści ukraińscy działający w celu wyniszczenia polskiej grupy narodowej, dokonali zabójstw nie mniej niż 492 osób, oraz usiłowali dokonać zabójstwa nie mniej niż 20 osób, a nadto spowodowali ciężki uszczerbek na zdrowiu skutkujący zgonem 1 osoby i spowodowali ciężki uszczerbek na zdrowiu 1 osoby.

W toku śledztwa stwierdzono między innymi , że w marcu 1944r. nacjonałiści ukraińscy przeprowadzali zbrojne ataki na miejscowość Tarnoszyn , przy czym do napadu o największym nasileniu doszło w nocy z 17 na 18 marca 1944 roku. W trakcie tych pacyfikacji napastnicy podpalali zabudowania Polaków i strzelali do pokrzywdzonych oraz zadawali uderzenia bagnetami , dokonując w ten sposób zabójstwa nie mniej niż 97 osób.

Zbrodnie popełnione przez nacjonalistów ukraińskich miały na celu wyniszczenie polskiej grupy narodowej. Zamiar ten wynika przede wszystkim z tego , że sprawcy dokonywali zabójstw niemal wyłącznie Polaków. Pozbawiali życia nie tylko mężczyzn, ale również osoby w podeszłym wieku, kobiety i dzieci. Ukraińcy atakowali przeważnie wsie zamieszkałe przez najczęściej bezbronną ludność cywilną. Ofiary wielokrotnie umierały w męczarniach, bądź ich zgon poprzedzały okrutne formy tortur. Należy zaznaczyć , że rozmiary popełnionych zbrodni oraz brak możliwości uniknięcia kolejnych pacyfikacji, powodowały iż ludność polska opuszczała zajmowane tereny , w obawie przed kolejnymi napadami. Zachowania sprawców wyczerpują zatem znamiona zbrodni ludobójstwa z art. 118 par. 1 k.k.

Postanowieniem z dnia 29 września 2017r. śledztwo w niniejszej sprawie umorzono - wobec niewykrycia sprawców, a w części - wobec stwierdzenia, że postępowanie co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone.

8. Śledztwo prowadzone w sprawie zbrodni popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1943-1947 na terenie powiatu lubaczowskiego na szkodę obywateli narodowości polskiej i ukraińskiej, w wyniku czego śmierć poniosła nieustalona liczba osób, tj. o przestępstwo z art. 148 § 2 pkt. 1 i 4 kk w zw. z art. 3 Ustawy z 18 grudnia 1998r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (tekst jednolity : Dz. U. nr 1575 z 2016 r.) (sygn. akt S 37.2013.Zi).

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu Delegatura w Opolu prowadzi wszczęte w dniu 16 stycznia 1995 r. śledztwo w sprawie zbrodni popełnionych przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1943-1947 na terenie powiatu lubaczowskiego. Śledztwo w przedmiotowej sprawie zostało wszczęte przez Okręgową Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Rzeszowie pod sygn. S.13/95, a następnie zawieszono w dniu 28 stycznia 1999 r. Po jego podjęciu z zawieszenia w dniu 23 kwietnia 2002 r. zostało ono zarejestrowane pod nową sygn. S 45/02/Zi i przekazane do dalszego prowadzenia do OKŚZpNP we Wrocławiu Delegatura w Opolu, w której prowadzone jest od dnia 16 kwietnia 2013 r. do chwili obecnej pod sygn. S 37.2013.Zi.

Przedmiotowe postępowanie obejmuje zbrodnie popełnione przez nacjonalistów ukraińskich na terenie powiatu lubaczowskiego mającego do lat 20-tych XX wieku siedzibę w Cieszanowie, a który wchodził do 1939 r. w skład byłego województwa lwowskiego. Po zakończeniu wojny powiat ten należał administracyjnie do byłego województwa rzeszowskiego, a po reorganizacji w latach 70-tych wszedł w skład województwa przemyskiego. Do września 1939 r. powiat lubaczowski zajmował 1.146 km i liczył 87,3 tys. mieszkańców. Od 1944 r. w wyniku zmian granic będących wynikiem zajęcia wschodniej części przez ZSRR obszarowo zwiększył się do 1302 km i do około 100 tys. mieszkańców. Do 1946 r. zamieszkiwany był w połowie przez ludność polską, a w połowie przez ludność ukraińską. Powiat lubaczowski podzielony był na 11 gmin, w tym 2 miejskie: Cieszanów i Lubaczów oraz 9 wiejskich: Cieszanów, Dzików Stary, Horyniec, Lipsko, Lisie Jamy, Lubaczów, Narol, Oleszyca i Płazów. Do gmin wiejskich należały następujące miejscowości: Basznia Dolna, Basznia Górna, Bihale, Borochów, Borowa Góra, Brusno Nowe, Brusno Stare, Burgau, Cewków, Clewiska, Chotylub, Dachnow, Dąbrowa, Deutschbach, Dzików Nowy, Dzików Stary, Felsendor, Freifeld, Futory,

Gorajec, Horyniec, Huta Różaniecka, , Huta Stara, Kadłubiska, Krowica
Hołodowska, Krowica Lasowa, Krowica Sama, Krzywe, Lipowiec, Lipsko, Lisie Jamy,
Lubliniec Nowy, Lubliniec Stary, Łowcza, Łukawica, Łukawiec, Miłków, Młodów,
Moszczanica, Narol (miasto), Narol Wieś, Niemstów, Nowe Sioło, Nowiny
Horynieckie, Oleszyce, (miasteczko), Oleszyce Stare, Opaka, Ostrowiec, Płazów
(miasto , Podemszczyzna, Reichau, Ruda Różaniecka, , Rudka, Sieniawka, Stare
Sioło, Sucha Wola, Szczutków, Ułazów, Wola Wielka, Wólka Horyniecka, Wólka
Zapałowska, Załuże, Zapałów i Żuków. Powiat ten obejmował również dekanat
lubaczowski , w skład którego wchodziło 11 parafii rzymskokatolickich. Po
wrześniu 1944 r. do powiatu lubaczowskiego dołączono 4 wioski należące
wcześniej do powiatu Rawa Ruska i 11 wiosek z powiatu Jaworów , takich jak :
Budomierz , Czaplaki, Dziewięcierz, Fehlbach, Ruszów, Kobylnica Ruska ,
Kobylnica Wołoska, Nowa Grobla , Prusie, Radorów, Skolin , Werchrata, Wielkie
Oczy , Wólka Zapałowska i Żmijowiska.

Dotychczasowe ustalenia prowadzonego śledztwa pozwalają stwierdzić, że w
latach 1943-1947 na terenie powiatu lubaczowskiego w efekcie zbrodni
popęlnionych przez nacjonalistów ukraińskich na szkodę obywateli narodowości
polskiej i ukraińskiej , w tym przy użyciu broni palnej , śmierć poniosło nie mniej
niż 1620 osób , a nieustalona liczba osób odniosła obrażenia ciała albo została
zmuszona do ucieczki ze swojego miejsca zamieszkania .

Ustalony w przeprowadzonym postępowaniu stan faktyczny uzasadnia przyjęcie
dla opisanych zdarzeń kwalifikacji prawnej ludobójstwa . ustalono bowiem , że
osoby pozbawione życia przez nacjonalistów ukraińskich na terenie powiatu
lubaczowskiego , których dane osobowe w większości przypadków zdołano ustalić
- zostały zabite wyłącznie dlatego że były Polakami bądź też pomagały Polakom.
Zarówno to , jak i masowy charakter popełnionych zabójstw stał się wystarczający
do uznania , że w tym konkretnym przypadku mamy do czynienia z ludobójstwem
w rozumieniu Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa
uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia
1948 r. (Dz.U. z dnia 16 stycznia 1952 r.) ratyfikowanej przez Polskę 18 lipca 1950
r. Należało również uznać , że w realiach przedmiotowego postępowania zbrodnie
popęlnione przez nacjonalistów ukraińskich , kierowane i organizowane oraz
inspirowane przez funkcjonariuszy UPA , a realizowane przez oddziały bojowe tej
organizacji przy udziale miejscowej ludności , miały na celu fizyczną eksterminację
ludności narodowości polskiej zamieszkującej powiat lubaczowski w celu
ustanowienia na tych terenach niepodległej Ukrainy. Przy czym , ratyfikowana
przez Polskę Konwencja o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych
i zbrodni przeciwko ludzkości przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dnia 26
listopada 1968 r. przesądza , że zbrodnie te nie przedawniają się. W realiach
sprawy zasadnym stało się równie uznanie , że nacjonałiści ukraińscy dokonując
ustalonych w przebiegu śledztwa zabójstw dopuścili się zbrodni ludobójstwa skoro

nie były one dziełem spontanicznym , ataków dokonywały zorganizowane formacje militarne , a przebieg zdarzeń , ich rozmiar , systematyczność , planowość i skutki wskazują , że ich celem było również spowodowanie bezpowrotnego opuszczenia tych terenów przez ludność narodowości polskiej.

W efekcie dotychczas wykonanych czynności procesowych , opierając się w szczególności na wiarygodnych zeznaniach nielicznych naocznych świadków popełnionych zbrodni oraz w zdecydowanej większości zeznaniach ich bliższych lub dalszych krewnych , zdołano ustalić okoliczności i przebieg mordów dokonanych przez ukraińskich nacjonalistów w poszczególnych miejscowościach , ich skalę i okrucieństwo. I tak np. Czesława H. zamieszkała w Futorach zeznała , że rodzina jej męża została zamordowana przez Ukraińców. Z jej relacji wynika , że miejscowi Ukraińcy zabrali pierwszą żonę Józefa H. – Katarzynę , ich dwóch synów : Zbyszka i Janka , jej siostrę z dzieckiem oraz ich rodziców . Następnie wyprowadzili wszystkich do szopy przy szkole i tam zamordowali. Malutkie dziecko siostry jej męża będące jeszcze , jak to opisała w beciku – zginęło w wyniku roztrzaskania główki o ścianę. Z kolei , Kazimierz T. zamieszkały w przysiółku Sople opisał mord dokonany na Janie S. lat 25 , który jesienią 1946 r. został uprowadzony przez UPA z domu w Czerniawce i zamordowany w lesie czerniawskim w ten sposób , że został powieszony na drzewie nogami do góry , a następnie kluty bagnetami w brzuch . Obcięto mu również uszy , wydłubano oczy , połamano ręce i nogi. Inny świadek - Michał C. pochodzący ze Szczutkowa , opisał mord dokonany przez banderowców na mężczyźnie o nazwisku Ż. , któremu najpierw wbito w nos gwoździe , a następnie zdzierano skórę . Wskazał również na mordowanie w miejscowości Kornagi małych dzieci miejscowych Polaków , które banderowcy wrzucali żywcem do ognia albo trzymając za nóżki uderzali nimi o słupy. Bardzo częste , co potwierdzają świadkowie – były przypadki uprowadzenia poszczególnych osób przez „bandy ukraińskie”. W efekcie tego osoby te ginęły bez wieści będąc najprawdopodobniej zamordowanymi (ich zwłok nigdy nie odnaleziono). Powyższe powodowało , że niejednokrotnie dopiero po jakimś czasie od uprowadzenia lub zaginięcia odnajdywano (często przypadkowo) zwłoki ww osób. Ich stan świadczył o tym , że osoby te zostały najczęściej w okrutny sposób zamordowane. Tak było chociażby w przypadku Stanisława K. Wg relacji jego syna Michała opartych na przekazie jego matki , ww w sierpniu 1944 lub 1945 r. w czasie żniw pojechał wraz z Józefem W. wozem konnym do lasu po drzewo , z którego już obaj nie wrócili. Dopiero po jakimś czasie odnaleziono w lesie zwłoki obu ww zakopane w ziemi . Wg relacji świadka , Stanisław K. oraz Józef W. zostali zabici w efekcie zadania im kilku ciosów nożem lub podobnym narzędziem w okolicę serca. Wygląd zwłok obu ww świadczył o tym , że obaj ww byli wcześniej torturowani: odcięto im języki i przyrodzenie oraz przywiązano do wozu za nogi i ciągnięto po ziemi.

W podobnych okolicznościach zaginęli mieszkający w Cewkowie : Albin i Walery

B., dwie siostry T. , Zofia T. i Franciszek B. , których nie odnaleziono. Przesłuchana w charakterze świadka Maria G. córka Michała B. z Nowego Dzikowa zeznała , że z relacji matki wie , iż jej ojciec w okrutny sposób został zamordowany przez banderowców , którzy najpierw przywiązali go sznurem do koni , a następnie rozszarpali. Ustalono , iż szeregu zabójstw dokonywano strzelając do ofiar. Tak było chociażby w przypadku Michała B. , który został zabity w dniu 30 grudnia 1944 r. trzema strzałami w głowę , obdarty z ubrania i wrzucony do studni przy leśniczówce w Kamienisku , czy też Katarzyny B. , Andrzeja F. i Ewy F. oraz Józefa i Antoniny G. , których syn Bronisław został przez banderowców przeбитy bagnietem . Z kolei , w kwietniu lub maju 1944 r. w Lipowcu banderowcy po poprzednim uprowadzeniu do lasu zamordowali całą 7-osobową rodzinę H. , wcześniej dopuszczając się zgwałcenia Stanisławy H. Ich ciała odnaleziono w lesie dopiero po tygodniu. Podobny los spotkał rodzinę K. , M. , M. i P. , których zastrzelono wraz z dziećmi. Z kolei Józefa P. - krewna Rozalii S. , opisała okoliczności w jakich doszło do zabójstwa ww , kiedy to jadąc wozami w 1944 r. wraz z innymi mieszkańcami wsi Łukawiec zostali zaatakowani przez Ukraińców. Jeden z nich roztrzaskał jej głowę uderzając ją maźniczką. Inny świadek - Tadeusz S. , opisał mord dokonany przez bandę UPA na Tadeuszu S. w Wielkich Oczach. Po tym jak został przez nich zatrzymany , był bity i katowany przez całą noc , a następnie został zaciągnięty do pobliskiej stodoły „i rzucony dużemu psu na pożarcie”. Wg świadka - „strzępy zwłok i kości” Tadeusza S. zakopano przed cmentarzem w Wielkich Oczach. Inny świadek , Józef R. ze wsi Redruż opisał z kolei okoliczności zamordowania przez bandę UPA swojego ojca oraz brata Kazimierza i babci Katarzyny. Jak zeznał , w kwietniu 1944 r. Ukraińcy spalili wieś. Wcześniej zastrzelili jej mieszkańców , w tym rodzinę Józefa R. Niektórzy z ww byli dobijani nożami . Ciała następnie podpálili. On sam wraz z matką zdołali się uratować ponieważ uciekli do pobliskiego lasu. Z kolei , z relacji Anny M. córki Władysława Ż. wynika , że w 1945 r. banda UPA napadła na ich wieś Wólka Horyniecka , z której wcześniej kilka razy uciekali przez Ukraińcami śpiąc , m.in. „w gnoju , pod drzewami”. Tam też , Ukraińcy uprowadzili jej ojca , którego zwłoki znalezione dopiero po dwóch miesiącach. Ojciec ww został pochowany na cmentarzu w Horyńcu. Przy czym , przed śmiercią był torturowany o czym świadczy fakt , iż na jego szyi był sznur okręcony orczykiem. Miał też obcięte palce „w rękach i nogach”. Napadom na ludność polską najczęściej towarzyszyły grabieże , niszczenie mienia w tym palenie niejednokrotnie całych wsi , jak to miało miejsce chociażby w przypadku wsi Rudka , której mieszkańców członkowie UPA najpierw wymordowali , a następnie całą wieś spalili. W Woli Wielkiej wg relacji Jana Ch. z rąk UPA śmierć poniósł m.in. Józef M. , który w czasie napadu na wieś został powieszony za przyrodzenie. Z kolei , inny mieszkaniec tej wsi - Jan M. został ukamienowany przez dzieci ukraińskie . Wg relacji ww świadka Jan M. po schwytaniu prze UPA został przywiązany do sosny , a następnie dzieci ukraińskie rzucały w niego kamieniami doprowadzając w ten sposób do jego śmierci. O „strasznych mordach dokonywanych przez członków band UPA” zeznała z kolei

Zofia J. siostra Edmunda K. zamieszkała w kolonii Łozy oddalonej o 3 km od wsi Narol. Wg relacji ww opartych na wspomnieniach jej rodziców , Ukraińcy brutalnie gwałcili młode kobiety ,a następnie jeszcze żywym obcinali piersi i „wkładali w narządy płciowe” butelki , które wpychali butami. Obcinali też ludziom głowy. Z kolei , na podstawie relacji Marii J. z Huty Starej ustalono , że w 1944 r. członkowie jej najbliższej rodziny (wujek, ciocia i kuzynki G.) zostali przez Ukraińców zabrani do lasu za wsią koło cerkwi gdzie następnie kazano im wykopać dół. Następnie kazano im wejść do tego dołu , w którym wszyscy zostali zatłuczeni pałami , a następnie zasypani ziemią na wpół żywi.

Na uwagę zasługuje fakt , że w przebiegu innych prowadzonych już wcześniej postępowań karnych , zdołano ustalić i osądzić niektórych sprawców zbrodni popełnionych na terenie powiatu lubaczowskiego w okresie objętym niniejszym śledztwem . Dotyczy to w szczególności Romana S. ps.„Wesoly” , Michała Ł. ps. „Kiej” , Michała P. ps.„Sirko” , Andrzeja G. ps.„Prit” i Stefana Z. ps.„Letum” , Iwana S. ps.„Sliwka” , Grzegorza M. ps.„Kis” , Jana K., Mirosława O. ps.„Orest”,„Biłtyj”,„Bogadan”, jako również pełniącego funkcje kierownicze w OUN i UPA oraz komendanta baonu UNS (Ukraińska Narodowa Samoobrona), Teodora M., Mikołaja S. , Grzegorza Ł. ps.„Morczenko” , Iwana R. ps.„Rotmir” , Wasyla S. , Wasyla S. ps.„Suk” i „Snip” , Grzegorza M. ps.„ Kalinowicz , a w szczególności skazanego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie Órodek Zamiejscowy Przemyślu z dnia 24 czerwca 1960r. (sygn. VII k.21/60) na karę śmierci zamienioną następnie na karę 25 lat pozbawienia wolności - Jana Sz. ps. „Zeleźniak” , pierwotnie „ Szum ”, a także „ Dubrownik ”, „ Lemiesz ”, „25”, „Ostap” za zorganizowanie , a następnie dowodzenie zbrojnymi oddziałami OUN i UPA , w tym kurenia „ Bastion” , które to oddziały dopuściły się szeregu zabójstw osób narodowości polskiej na terenie powiatu lubaczowskiego , w tym w Gorajcu , Chotylubiu , Cieszanowie , Kowalówce i szczególnie we wsi Rudka .

Obecnie realizowane są czynności zmierzające do zakończenia przedmiotowego śledztwa a polegające na przesłuchaniu ostatnich ustalonych w sprawie świadków . Czynności te zlecono do wykonania w drodze pomocy prawnej i aktualnie oczekuje się na ich realizację. Po wykonaniu ww czynności zostanie sporządzona końcowa decyzja merytoryczna , która pozwoli zakończyć prowadzone w przedmiotowej sprawie postępowanie do dnia 31 grudnia 2018 r.

Postanowieniem z dnia 21 grudnia 2018 r. przedmiotowe śledztwo umorzono na podstawie art. 322 § 1 kpk oraz art. 17 § 1 pkt. 7 i 5 kpk przyjmując jako podstawę : niewykrycie sprawców przestępstwa, uznanie, że postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone oraz wobec śmierci sprawców .

Z uwagi na ilość osób pokrzywdzonych występujących w śledztwie, zarządzono o treści wydanego postanowienia zawiadomić pokrzywdzonych poprzez

zamieszczenie w prasie oraz na stronie internetowej IPN ogłoszenia wraz ze stosowym pouczeniem dotyczącym doręczenia tego postanowienia w terminie 7 dni od jego ogłoszenia.

Ogłoszenie to ukazało się w dniu 4 lutego 2018 r. Postanowienie o umorzeniu śledztwa nie zostało do tej pory przez nikogo zaskarżone dlatego należy uznać, że jest ono prawomocne.